

# Zbigniew Jasiewicz, Antoni Pelczyk

---

## Kuźnia jako obiekt architektoniczny w krajobrazie wsi wielkopolskiej : od XVIII do XX wieku

---

Studia Lednickie 7, 265-293

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZBIGNIEW JASIEWICZ  
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM  
ANTONI PELCZYK  
Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy

## KUŹNIA JAKO OBIEKT ARCHITEKTONICZNY W KRAJOBRAZIE WSI WIELKOPOLSKIEJ. OD XVIII DO XX WIEKU

Wśród różnych obiektów tradycyjnej zabudowy wsi wielkopolskiej szczególnie miejsce, ze względu na lokalizację, formę i funkcję, zajmowała kuźnia, czyli budynek mieszczący w sobie warsztat kowala. Niestety, w ostatnim czasie większość tych budynków uległa już dewastacji, bądź została zaadaptowana na nowoczesne warsztaty mechaniczne, garaże a nawet mieszkania. Ten stan, w zasadzie nieodwracalny, spowodował, że znaczenie spotykanych przez nas tu i ówdzie kuźni, jest już coraz mniej czytelne. Tym samym jest nam coraz trudniej wyobrazić sobie, jak te budynki pierwotnie wyglądały. Postanowiliśmy zatem, mimo możliwości zobaczenia jeszcze dziś tradycyjnych kuźni w wielkopolskich muzeach skansenowskich (Dziekanowice, Wolsztyn, Osiek n/Notecią), podzielić się naszymi uwagami i przedstawić nieco faktów na ten temat. Celem naszego artykułu jest zobrazowanie zmian w budynku wiejskiej kuźni, jakie miały miejsce głównie od XVIII do XX wieku. Materiały, którymi posługujemy się, gromadzone od roku 1956 (Z. Jasiewicz 1963, s. 15), zostały ostatnio uzupełnione i zweryfikowane. Są to przede wszystkim materiały archiwalne, w części pochodzące z wydawnictw źródłowych i maszynopisów oraz materiały z etnograficznych badań terenowych, wzbogacone informacjami zaczerpniętymi z opracowań.

Miejsce, w którym wznoszono kuźnię w tradycyjnej zabudowie wsi, musiało odpowiadać dwóm zasadniczym warunkom. Po pierwsze musiało być ono oddalone od innych budynków, by zmniejszyć niebezpieczeństwo pożaru. Po drugie musiało zapewniać klientom łatwy do niej dostęp. Oddalenie kuźni jako obiektu, w którym łatwo mógł wybuchnąć pożar, było konieczne szczególnie w dawnej, drewniano-glinianej zabudowie krytej strzechą. Znalazło to swoje odzwierciedlenie m. in. w pruskim prawie budowlanym, które zabraniało stawiania kuźni w odległości mniejszej niż 50 metrów od innych budynków i w innych późniejszych regulacjach prawnych.

Niebezpieczeństwo sąsiedztwa kuźni powodowało jej odsuwanie od innych domostw już we wczesnym średniowieczu (W. Hensel 1987, s. 184 in.), kiedy to warsztaty kowalskie umieszczano w grodach tuż przy wałach, albo nawet poza nimi. Względy

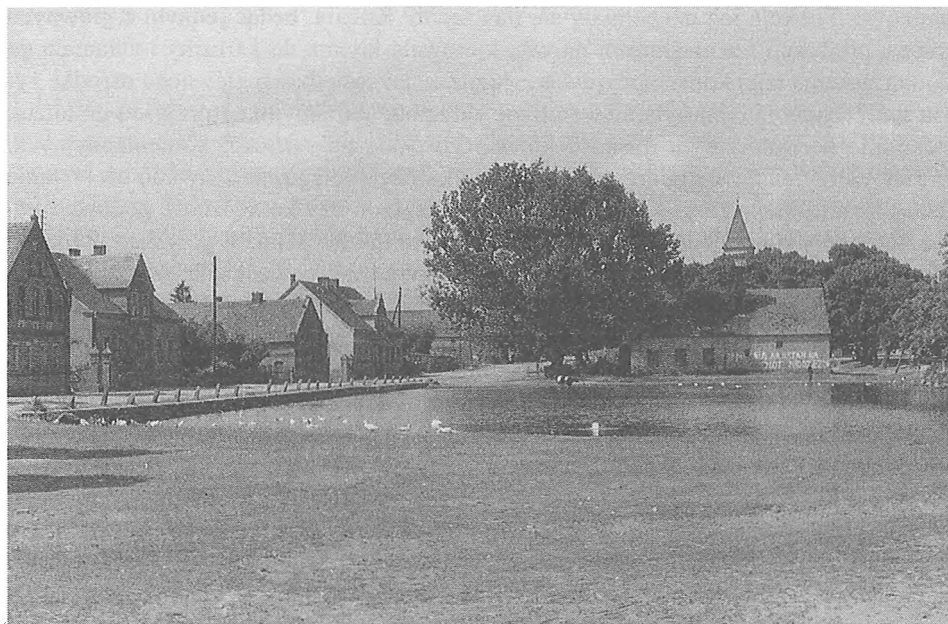
przeciw pożarowe stały się mniej istotne dopiero wtedy, gdy zaczęto wznosić budynki z cegły i kryć je dachówką, co upowszechniło się dopiero w I poł. XX w. Przykładów odsunięcia kuźni od innych zabudowań ze względu na bezpieczeństwo pożarowe można by było przytoczyć wiele przyglądając się planom wsi. Klasycznym przykładem może być wieś Kraszewice w Kaliskiem, gdzie domostwa wraz z zabudowaniami gospodarczymi wzniesiono tylko po jednej stronie drogi, natomiast wolno stojącą kuźnię po stronie przeciwnej — nie zabudowanej (ryc. 1).

Kuźnia musiała być również łatwo dostępna dla potencjalnych klientów, a więc położona we wsi możliwie centralnie, najlepiej obok karczmy (później sklepu) lub też przy uczęszczanych drogach. Ten ostatni warunek spełniany był już w grodach wczesnośredniowiecznych, gdzie zaobserwowano lokowanie siedzib kowali w pobliżu bram (W. Hensel 1987, s. 184 n.). Ze znanych nam zapisów archiwalnych dowiadujemy się, że w XVI-XVIII wieku budowano zazwyczaj kuźnie w środku wsi. Jeżeli wieś była wsią placową, np. tzw. *owalnicą*, kuźnię stawiano wówczas na tzw. „półwsiu” (*nawsiu*). Lokowano ją niekiedy również poza wsią, umieszczając przy uczęszczanych szlakach komunikacyjnych. O stawianiu kuźni w centralnych punktach wsi dowiadujemy się z licznych zapisów, np.: „... *kuźnia stoi na pół wsi ...*” (Skrzebowa 1713, W. Rusiński 1955, s. 334), „... *kuźnia nad stawem na środku wsi będącym ...*” (Przyima 1767, WAPP, Konin R. O. 18, f. 251) i „*W [ś]rzedku wsi ... kuźnia*” (Lutynia 1762, W. Rusiński 1959, s. 260). Kuźnie lokowane przy traktach nastawione były głównie na obsługę podróżnych. Kowal naprawiał psujące się wówczas często pojazdy i podkuwał konie. Trzeba tu podkreślić, że czynności te w warunkach, gdy większość prac dla dworu spełniał on w ramach powinności pańszczyźnianych lub też, jeżeli był to rzemieślnik wolny, w ramach prac przewidzianych kontraktem, a za usługi świadczone wsi otrzymywał najprawdopodobniej naturalia, mogły być jednym z ważnych źródeł dostarczających gotówki. Lokowanie kuźni poza wsią przy uczęszczanych drogach poświadczają wzmianki: „... *kuźnia (...) jadąc drogą toruńską zaraz za wsią ...*” (Mąkolino 1757, WAPP, Konin, R. O. 15, f. 69), „... *kuźnia nad bitą drogą kaliską ...*” (Chrzanów 1743, W. Rusiński 1955, s. 663) i „... *kuźnia nad przeprawą ...*” (Kęszyce 1749, tamże, s. 779). Po drugiej wojnie światowej świadczenie usług dla ludzi z zewnątrz straciło w zasadzie swój sens, stąd kuźnie praktycznie utrzymały się tylko w centralnych punktach wsi (ryc. 2 – 3).

Kuźnie wystawione w środku wsi lub przy uczęszczanych traktach znajdowały się w bliskim sąsiedztwie karczem czy gościńców — austerii. Na znane 102 zapiski archiwalne, określające położenie warsztatów kowalskich, 77 z nich, a więc 75%, umieszcza je tuż obok karczmy lub gościńca. Czytamy w nich „... *Ex opposito karczmy kuźnia ...*” (Morawin 1763, W. Rusiński 1959, s. 317), „... *naprzeciwko karczmy ... kuźnia ...*” (tamże, s. 187, Kęszyce 1758), „... *gościńiec ... na drodze kaliskiej, przy którym jest kuźnia*” (tenże, 1955, s. 295, Kretków 1703). Przytoczone informacje pochodzące z inwentarzy i pokrewnych typów źródeł doskonale pozwalają się zilustrować planami gruntowymi wsi. Centralne położenie kuźni pośrodku placu wiejskiego pokazuje m. in. *Plan Kowanowa* w pow. Oborniki, pochodzący z roku 1825 (ryc. 4). Również w środku placu wiejskiego, będącego jednocześnie skrzyżowaniem dróg, znajdujemy naprzeciwko karczmy kuźnię w Polskiej Wsi w pow. Gniezno, co wyraźnie widać na planie z roku 1819 (ryc. 5). Sąsiedztwo kuźni i karczmy nie jest przy-



1. Kuźnia wolno stojąca wybudowana (pocz. XX w.) po niezabudowanej stronie drogi, Kraszewice, pow. Ostrzeszów (stan z końca lat 50-tych XX w.), fot. Z. Jasiewicz

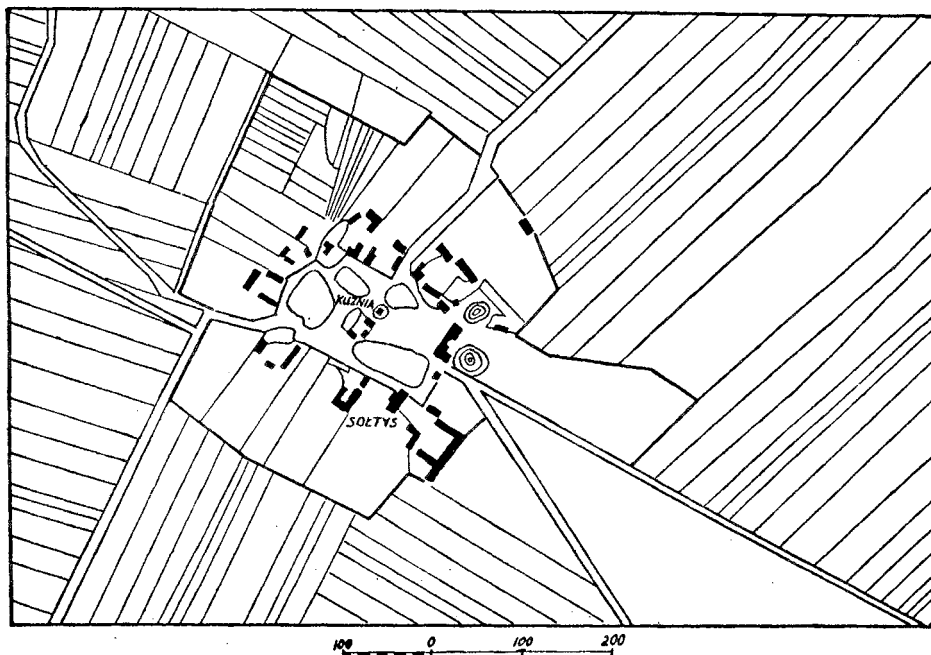


2. Kuźnia w pośrodku placu wiejskiego. Kaława, pow. Międzyrzecz (stan z końca lat 50-tych XX w.), fot. Z. Jasiewicz



3. Kuźnia murowana z cegły z wystawką wspartą na dwóch słupach. Sokołowo pow. Czarnków (stan z końca lat 50-tych XX w.), fot. Z. Jasiewicz

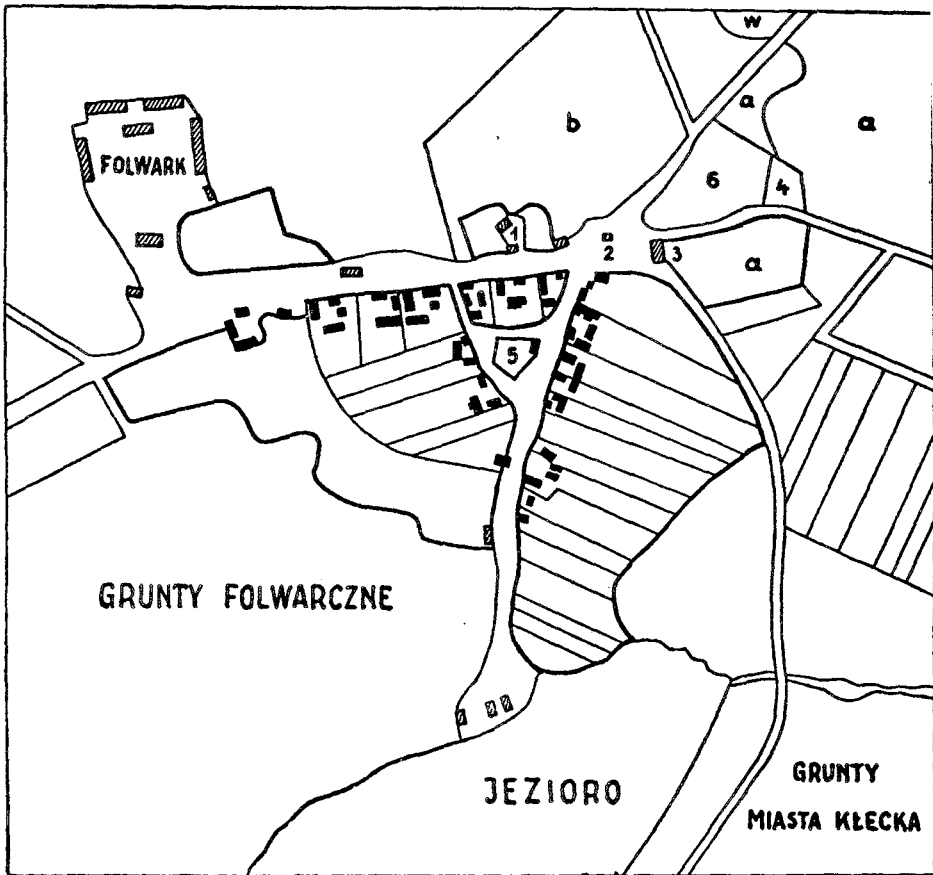
padkowe. Funkcje ich uzupełniały się nawzajem. Kuźnia, będąc jednym z głównych miejsc produkcji rzemieślniczej na wsi, kierowała klienta do karczmy i skłaniała go do korzystania z jej konsumpcyjnych usług. Z kolei sąsiedztwo głównego ośrodka życia społecznego, jakim była niewątpliwie karczma, uatrakcyjniało przyjazd do kuźni. Podobnie korzystna była bliskość kuźni i gościńca na szlakach komunikacyjnych. Wszak zatrzymanie się podróżnych dla posiłku czy noclegu umożliwiało oferowanie usług rzemieślniczych a jednocześnie awaria pojazdu czy konieczność podkucia konia zachęcały do odpoczynku w znajdującym się tuż obok kuźni gościńcu. Związek karczmy i kuźni był zacieśniony w niektórych miejscowościach osobą kowala, pełniącego jednocześnie obowiązki gościniego lub karczmarza. „*Gościńiec w którym mieszka ... Jan, kowal (...). Kuźnia przy tym gościńcu ...*” (Stobno 1726, W. Rusiński 1955, s. 461). Osadzenie kowala w karczmie czy gościńcu, uzasadnione korzystnym sąsiedztwem tych dwóch instytucji, dawało jednocześnie panu dodatkową siłę roboczą w postaci dawnego karczmarza zwolnionego do prac rolnych. Powiązania między kuźnią a karczmą mają odległe tradycje i datować je możemy już na okres wczesnego średniowiecza (I. Cieślowa 1958, s. 216). Związki te szczególnie wyraźne są dla okresu gospodarki czynszowej, kiedy to do karczmy zostają przywiązane niektóre warsztaty rzemieślnicze, w tym również kowalskie. Pracujący w nich rzemieślnicy podlegali sołtysowi dysponującemu karczmą w większości wsi kolonizacyjnych (J. Samsonowicz 1954, s. 31). Warto również przypomnieć, że także w homerowskiej Grecji kuźnia spełniała niekiedy niektóre funkcje gospody (Odyseja, Pieśń XVIII, wiersz 280 i n.).



4. Plan wsi placowej z kuźnią pośrodku placu. Kowanowo, pow. Oborniki, wg planu z 1825 roku (za J. Bursztą, 1960, s. 75)

Miejsce kuźni w krajobrazie wsi w okresie folwarczno-pańszczyźnianym warunkował jeszcze jeden czynnik, o którym dotychczas nie wspomniano. Tym dodatkowym czynnikiem, o mniejszym zresztą znaczeniu w XVIII wieku w porównaniu z okresem późniejszym, było wykonywanie przez kowala usług dla folwarku. Zaangażowanie kowala w pracach dworskich skłaniało właściciela wsi do lokowania rzemieślnika w pobliżu folwarku: „... wychodząc na wieś z tego podwórza kuźnia ...” (Śliwniki 1758, W. Rusiński 1959, s. 192), „... kowal który siedzi niedaleko dworu ...” (Bochlewo 1788, J. Deresiewicz 1957, s. 88), lub nawet, ale to wyjątkowo, w obrębie podwórza folwarcznego: „... kuźnia nad sadzawką przed browarem ...” (Kielczewo 1731, WAPP, Konin, R. M. 11, f. 189). W większej liczbie warsztaty kowalskie przenoszą się na podwórza folwarczne dopiero po uwłaszczeniu wsi i związanych z nim aktach regulacji i separacji. Od tego dopiero czasu staje się powszechny typ kowala „na majątku”, z kuźnią w pośrodku podwórza dworskiego, obsługującego najczęściej wyłącznie, co zastrzegało się w kontraktach, potrzeby folwarku<sup>1</sup>. Przed uwłaszczeniem, kiedy poddani chłopcy stanowili jedną z kategorii pracowników folwarcznych, angażowanie kowala je-

<sup>1</sup> Bogate materiały z tego zakresu zawiera wielotomowe opracowanie: *Dawne budownictwo folwarczne. Majątki wielkopolskie*, pod redakcją J. Skuratowicza, Wydawnictwo Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie, t. I — VI, 1994–2000.



5. Lokalizacja kuźni (2) względem karczmy (3) i obejsia kowala (4). Polska Wieś, pow. Gniezno, wg planu z 1819 roku (za J. Bursztą, 1960, s. 59)

dynie dla folwarku nie miałyby sensu i byłoby niezgodne z interesami wielkiej własności ziemskiej.

Kuźnia wiejska była stawiana najczęściej jako budynek oddzielny, przede wszystkim, jak już wspomniano, z obawy przed pożarem. Z materiałów archiwalnych wynika, że już w XVII a głównie w XVIII wieku, kuźnie w budynkach oddzielnych stanowią olbrzymią większość warsztatów kowalskich. I tak, na 275 zarejestrowanych zapisów inwentarzowych wypowiedających się na ten temat, 223, a więc bez mała 81%, poświadczą istnienie kuźni w budynkach samoistnych (zob. tab. I). Warto zaznaczyć, że te i inne tabele sporządzone na podstawie materiałów archiwalnych, do których dotarto, głównie z XVIII wieku, prezentują obraz kuźni nie z jednego krótkiego czasu, a z okresu dłuższego, jednego lub dwu wieków.

Tabela I.

Kuźnie w budynkach oddzielnych i razem z mieszkaniem kowala w XVII i XVIII w.

Lokalizacja kuźni	Zapisy inwentarzowe ogólnie		Woj. kaliskie		Woj. poznańskie i gnieźnieńskie	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
w budynku oddzielnym	223	81	159	83	64	77
razem z mieszkaniem kowala	52	19	33	17	19	23
Razem	275	100	192	100	83	100

Podstawa źródłowa: Księgi Relacji Manualnych (tomów 31) oraz Relacji i Oblat (tomów 39) grodu konińskiego z XVIII wieku; materiały wg rozdziału XXIII kwerendy wiejskiej z innych grodów wielkopolskich; Lustracja dóbr klasztoru wągrowieckiego z roku 1778; J. Deresiewicz 1956a, 1956b, 1957; W. Rusiński 1955, 1959; tenże, Inwentarz dóbr ziemskich pow. pyzderskiego z lat 1776 – 1792 (maszynopis).

Z tabeli wynika, że na południu Wielkopolski było więcej kuźni osobno wystawionych niżli na północy. Przyczyn tego stanu rzeczy szukać należy, jak sądzimy, w zastosowanych na północy nowych technikach budowlanych, zwiększających bezpieczeństwo ogniowe, a tym samym umożliwiających połączenie warsztatu z mieszkaniem rzemieślnika. Kuźnie razem z izbą dla kowala spotyka się dość często w budynkach o konstrukcji szkieletowej, drewniano-glinianej, powszechnej na terenie województw północnych, szczególnie w II poł. XVIII wieku: „... *chałupa stara w lepionkę, naokół w niej wystawa, w niej sień, kuźnia, izba i komora. Mieszka w tej chałupie Sebastyan kowal ...*” (Łubowo 1781, J. Deresiewicz, 1956b, s. 78). Połączenie mieszkania i warsztatu można jednak zaobserwować również w budynkach całkowicie drewnianych.

Przypatrzmy się, jak wyglądała kuźnia służąca jednocześnie jako mieszkanie dla kowala. W inwentarzach czytamy: „... *chałupa nazwiskiem kuźnia ...*” (Pieruszycy 1737, W. Rusiński, 1955 s. 588), „... *kuźnia z izdebką pod jednym przykryciem ...*” (Kruchowo 1786, J. Deresiewicz 1956b, s. 88), „... *kuźnia ze wszystkim i izbą dobrą ...*” (Suchorzew 1773, W. Rusiński 1959, s. 630). W niektórych przypadkach jedno z pomieszczeń jest przybudówką: „... *w tej kuźni izba w blochy nowa, kuźnia przy niej stara, przybudowana ...*” (Redczyce 1758, J. Deresiewicz 1956b, s. 224) albo też ma charakter tymczasowy: „... *kuźnia bez izby (...) kowal tylko na górze tej kuźni mieszka ...*” (Broniszewice 1785, W. Rusiński 1983, s. 98). Najczęściej jednak spotyka się kuźnię urządzoną w sieni domostwa: „... *w sieni tej chałupy jest kuźnia ...*” (Gutowo Małe 1753, J. Deresiewicz 1956b, s. 7). Należy tutaj jeszcze nadmienić, że już w XVIII wieku umieszczanie kuźni w sieni nie uznawano za rozwiązanie najszybsze: „*Chałupa kowalowa stara (...) kuźnia w sieni, którą osobno na wsi zbudować trzeba dla niebezpieczeństwa ognia*” (Smogulec 1732, WAPP, Kcynia R. 58, f. 693).

Wzmianki o kuźniach w sieniach domostw dostarczają interesujących materiałów do ogólniejszych rozważań nad przekształceniami, które doprowadziły do ukształtowania się kuźni w formy spotykane w XX wieku. Rozważania te, z powodu braku szerszych materiałów, mają jak najbardziej hipotetyczny charakter. Pierwotnie kuźnie mieściły się najpewniej w pomieszczeniu mieszkalnym a palenisko do gotowania służyło jednocześnie jako ognisko kowalskie. Dalsza droga ku oddzieleniu się kuźni od domo-



stwa wiodła przez podwojenie palenisk, z których jedno zarezerwowano dla prac kowalskich. Z dwoma paleniskami w domu kowala spotykamy się w kuźni z Biskupina, datowanej na przełom X – XI wieku (W. Szafrński 1950, s. 134). Poza paleniskiem małych rozmiarów, przeznaczonym zapewne do przygotowywania posiłków, odkryto tam duże palenisko kamienne służące, jak wynika z towarzyszących mu znalezisk: węgli drzewnych, żużli, sztabki żelaza i niewykończonego półkoska, do prac kowalskich. W wypadku kuźni biskupińskiej nie jesteśmy zorientowani, czy ognisko kowalskie znajdowało się już w pomieszczeniu wydzielonym. O kuźniach w oddzielnych częściach budynków mieszkalnych, najczęściej w sieniach, informują wyraźnie cytowane wzmianki z XVIII wieku. Domostwa z warsztatami kowalskimi urządzone w sieniach były zapewne budynkami wąskofrontowymi, jednotraktowymi z wystawką przed wejściem. Komin, ustawiony być może w ścianie odgradzającej sień od izby, obsługiwał jednocześnie ognisko kowalskie i piec w izbie. Następnym i ostatnim już przekształceniem na drodze do oddzielnie stojącej kuźni to wybrzuszenie ściany odgradzającej sień od izby i przeniesienie paleniska kowalskiego pod tylną ścianę, naprzeciwko drzwi. Warto tu jeszcze nadmienić, że kuźnia była zapewne pierwszym warształem rzemieślniczym, który przeniósł się do oddzielnego budynku. Już w IV–V wieku na grodzisku Bierzniaki na Rusi kował pracował w pomieszczeniu nie zamieszkałym (B. A. Kołczin 1953, s. 56).

Obok kuźni stojących oddzielnie występowały na wsi wielkopolskiej również warsztaty kowalskie, zbudowane z cegły lub rzadziej w „mur pruski”, w których kuźnia z wejściem od szczytu, mieściła się pod jednym dachem z mieszkaniem kowala (ryc. 6). Powstanie tych budynków można wyprowadzić ze znanych nam z XVIII wieku kuźni w sieniach. Sień użytkowaną jako warsztat poszerzono a części mieszkalnej, teraz już dwutraktowej, dodawano nową sień odgradzającą warsztat od mieszkania. Takie rozplanowanie wnętrza budynku stało się możliwe jednakże dopiero po jego powiększeniu. O funkcji sieni, którą niegdyś spełniała kuźnia, mówią drzwi umieszczone w ścianie tylnej obok pieca i umożliwiające kowalowi przejście do mieszkania bez wychodzenia na dwór<sup>2</sup>. Z tak rozplanowanymi budynkami kuźni można, być może, związać XVIII-wieczne, jednostkowe zresztą wzmianki: „... *chałupa ... w niej sień, kuźnia, izba i komora ...*” (Łubowo 1781, J. Deresiewicz 1956b, s. 78). W zabudowie XX-wiecznej wsi dość licznie występowały również kuźnie przybudowane do budynków mieszkalnych, nie stanowiące z nimi konstrukcyjnej całości (ryc. 7). W Wielkopolsce nie znamy natomiast z tego okresu warsztatów kowalskich umieszczonych bezpośrednio w izbie mieszkalnej<sup>3</sup>.

W pobliżu oddzielnie stojącej kuźni budowano zwykle budynek przeznaczony dla pracującego w niej rzemieślnika. Zmiany użytkownikom kuźni nie pokrywające się z opróżnieniem domostwa kowalskiego sprawiły, że mieszkanie rzemieślnika mieściło się czasami w dość znacznej odległości od miejsca jego pracy.

<sup>2</sup> Połączenie między warształem a mieszkaniem w domostwach kowali odnotowano jeszcze w latach 50-tych XX m. in. w Trzemiżalu, pow. Mogilno i Policku, pow. Międzyrzecz.

<sup>3</sup> Kuźnia trafiała do izby mieszkalnej w wyjątkowych tylko przypadkach i to na krótki tylko okres. Interesującej notatki na ten temat dostarcza autobiografia S. Pigionia, pochodzącego z Rzeszowskiego. Píše on o swoim ojcu: „*Nie od razu zdobył się na kuźnię; początkowo więc miech, ognisko, kowadło ustawił w izbie i tu pracował, co naturalnie wybitnie się przyczyniło do ciasnoty i zadymienia mieszkania. Kiedy zaś z czasem dorobił się osobnej kuźni ...*” (1947, s. 93).

6. Kuźnia pod wspólnym dachem z mieszkaniem kowala. Policko, pow. Międzyrzecz (stan z końca lat 50-tych XX w.), fot. Z. Jasiewicz



Jedną z zasadniczych kwestii, którą należy omówić zajmując się budynkiem kuźni, to sprawa materiałów i konstrukcji stosowanych przy wznoszeniu ścian warsztatu kowalskiego. Wczesne średniowiecze, a również okres gospodarki czynszowej nie dostarcza materiałów do bliższego zaznajomienia się z tym zagadnieniem. Możemy się jedynie domyślać, że wczesnośredniowieczne i późniejsze kuźnie budowano w ten sam sposób i z tych samych materiałów, z jakich stawiano budynki mieszkalne i gospodarcze znane z archeologicznych badań nad wczesnym średniowieczem. Wyczerpującymi materiałami dotyczącymi sposobów budowania kuźni wiejskich dysponujemy dopiero z okresu folwarczno-pańszczyźnianego, a głównie z XVIII wieku. Pozwalają one stwierdzić, że na terenie Wielkopolski olbrzymią większość kuźni stanowiły budynki wznoszone przy zastosowaniu dwóch zasadniczych konstrukcji: sumikowo-łatkowej i szkieletowej. Z zebranymi zapisami inwentarzowymi określającymi konstrukcję ścian kuźni i ich rozbiciem na poszczególne województwa wielkopolskie zaznajamiamy tab. II. Wyniki tego zestawienia można traktować oczywiście tylko jako prawdopodobne, gdyż



7. Kuźnia przybudowana do budynku mieszkalnego. Krzykosy, pow. Środa Wlkp. (stan z końca lat 50-tych XX w.), fot. J. Burszta

obejmują one jedynie część materiałów rozproszonych w archiwaliach. Sądzymy jednak, że zarysowany przez nie obraz odpowiada w najogólniejszym zarysie ówczesnej rzeczywistości.

Wśród konstrukcji stosowanych przy budowie kuźni w XVIII wieku na pierwsze miejsce wysunęła się konstrukcja sumikowo-łątkowa. Warsztaty kowalskie budowane w sumik i łątkę stanowiły wówczas, jak wynika z naszych obliczeń, 37 % ogółu kuźni w Wielkopolsce. Przy pomocy tej konstrukcji więcej budowano na terenie woj. kaliskiego, natomiast nieco mniej na terenach pozostałych województw. Konstrukcja sumikowo-łątkowa w źródłach archiwalnych nazywana jest zazwyczaj budowaniem „w słupy i dyle”<sup>4</sup>.

Stosowanie tej konstrukcji potwierdzają również zapisy: „w blochy i słupy” albo „... kuźnia ... w cztery słupy narożne z boków, do drzewa szachulcowego ...” (Lisiec Wielki 1791, WAPP, Konin R. O. 38, f. 189). Do konstrukcji sumikowo-łątkowej zaliczono również kuźnie znane ze wzmianek: „Kuźnia w dyle ...” (Ławki 1786, J. Dere-siewicz 1956b, s. 93), „... w dyle łupane ...”, „w łupę” (Bochlewo 1788, tenże, 1957, s. 88 i n.) lub „kuźnia w słupy i dyle” (Łagiewniki 1761, tenże, 1956b, s. 26), gdyż nie wydaje się aby użyty przy nich materiał mógł być łączony na węgiel. Informacje o kuźniach „w dyle” umieszczono w prezentowanych zestawieniach tabelarycznych pod znakiem zapytania.

<sup>4</sup> Termin „dyl” wywodzi się z języka niemieckiego od wyrazu „Diel”, r. ż., którego desygnatem jest gruba tarcica (por. Atlas języka ... , 1994, s. 27).

Tabela II.

Konstrukcje ścian wielkopolskich kuźni wiejskich w XVIII wieku<sup>5</sup>.

Typ konstrukcji	Zapisy inwentarzowe ogółem		Woj. kaliskie		Woj. poznańskie i gnieźnieńskie	
	Liczba	%	liczba	%	liczba	%
sumikowo-łątkowa	24 + 14 <sup>7</sup> =38	37	15 + 9 <sup>7</sup> =24	40	9 + 5 <sup>7</sup> =14	32
szkieletowa	23 + 14 <sup>7</sup> =37	36	8 + 7 <sup>7</sup> =15	26	15 + 7 <sup>7</sup> =22	50
węglowa	11 + 14 <sup>7</sup> =25	24	11 + 9 <sup>7</sup> =20	34	5	11
murowana	3	3	–	–	3	7
Razem	103	100	59	100	44	100

Podstawa źródłowa: por. tab. I.

W źródłach dają się odróżnić dwa rodzaje budynków stawianych przy zastosowaniu konstrukcji sumikowo-łątkowej. Najpowszechniejsze są kuźnie w sumik i łątkę z zastosowaniem przyciesi: „kuźnia ... w słupy i dyle budowana na przyciesiach” (Lubinia Mała 1768, W. Rusiński 1959, s. 455). Prymitywniejszym a jednocześnie rzadziej stosowanym w XVIII wieku sposobem to budowanie bez przyciesi, na słupach wkopanych w ziemię: „kuźnia ... w słupy kopane i w dele ...” (Kielczewo 1731, WAPP, Konin R. M.11, f. 188 v).

Konstrukcja sumikowo-łątkowa, licznie reprezentowana, jak wynika ze źródeł w budownictwie przemysłowym sprzed 200–250 laty, z biegiem czasu została w nim zupełnie zarzucona. Z terenu Wielkopolski nie znamy dziś ani jednej kuźni w sumik i łątkę z początków XX wieku (por. tab. VI). Omawiając konstrukcję „w słupy i dele” należy parę zdań poświęcić spotykanemu przy niej w źródłach archiwalnych terminowi „szachulec”. W przytoczonym wyżej przypisie występuje on w charakterze materiału zużytego na sumiki. Dysponujemy również wzmiankami bardziej lakonicznymi „kuźnia niska w szachulec, cwele pogniły ...” (Wielka Klonia 1761, J. Deresiewicz 1956b, s. 333). Termin szachulec stosowany w wielu pracach etnograficznych na określenie „strychulców”<sup>6</sup>, wydaje się określać w źródłach archiwalnych, zgodnie z interpretacją M. Frankowskiej (1959, s. 17–21), zużyty przy budowie materiał budowlany z rżniętego drewna o określonym przekroju czy wymiarach. Mógł on być równie dobrze zastosowany w konstrukcji sumikowo-łątkowej jak i węglowej<sup>7</sup>. Zatem osiemnastowieczne określenie „kuźnia w szachulec” nie wyjaśnia nam konstrukcji zastosowanej przy wznoszeniu kuźni a jedynie wskazuje na rodzaj zastosowanego materiału.

<sup>5</sup> Cyfry oznaczone znakiem zapytania dotyczą kuźni, których sposób budowy nie został w inwentarzach określony jednoznacznie, ale które najprawdopodobniej zostały zbudowane w konstrukcji, do której zostały zakwalifikowane przez autorów.

<sup>6</sup> Termin „szachulec” na oznaczenie owiniętych zaglinioną słomą drążków, wypełniających przestrzeń między słupami a ryglami, wprowadził do literatury etnograficznej L. Puszet (1903, s. 14–15).

<sup>7</sup> Na używanie terminu *szachulec* jako nazwy stosowanej w XVIII wieku wyłącznie do określania gatunku budulca drewnianego, wskazują zapisy: „...orźnięcia szachulca na tenże gościnniec i stajnie tudzież tarcie do tegoż goścince ...” (Grąblin 1782, WAPP, Konin R. M. 26, f. 455), „... sosna zdatna na dele, sosna zdatna na szachulec ...” (Mikorzyn 1792, WAPP, Konin R. M. 26, f. 107 v), „posowa z zrzyneków od drzewa szachulcowego ...” (WAPP, Konin, R. O. 38, f. 32 v.). O stosowaniu szachulca zarówno przy konstrukcji w węglę jak i sumikowo-łątkowej mówią zapisy: „... Stodoła o 2 sochach w wiązarek w węglę z szachulca stawiana” (WAPP, Konin R.O. 33, f. 220 v.), „... chałupa, 2 izby ... te obydwie rzeczono w słupy i obloszki szachulcowe nisko postawione” (Stare Miasto 1791, WAPP, Konin, R. O. 38, f. 174).

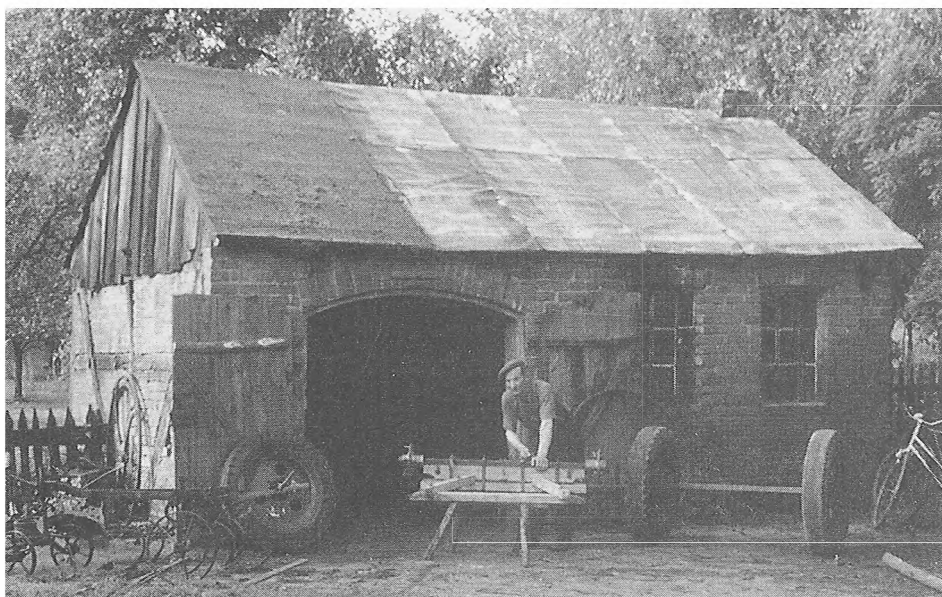
Równorzędne niemalże procentowo miejsce z wysuwającą się na plan pierwszy konstrukcją sumikowo-łątkową zajmuje budownictwo szkieletowe, a głównie „strychulcowe”. Wynik ten jest pewnym zaskoczeniem. Konstrukcja ta bowiem w budownictwie mieszkalnym i gospodarczym w XVIII wieku nie zajmuje jeszcze tak poczesnego miejsca. Wydaje się, że „strychulce” opanowały w pierwszej kolejności właśnie budownictwo przemysłowe i folwarczne<sup>8</sup>. Na podstawie tabeli dochodzimy do wniosku, że konstrukcja szkieletowa najliczniej reprezentowana jest w woj. poznańskim i gnieźnieńskim, gdzie przy jej zastosowaniu zbudowanych zostało 50 % znanych nam kuźni. O połowę mniejsze znaczenie posiadała ta konstrukcja w budownictwie kuźni na terenie woj. kaliskiego. Interesujący jest tutaj fakt, że dla pierwszej połowy XVIII wieku posiadamy z woj. kaliskiego jedynie trzy zapisy, zresztą ze znakiem zapytania, które być może potwierdzają znajomość tej techniki. Wyraźna staje się więc droga, którą następowało upowszechnienie się tej techniki wznoszenia ścian. Konstrukcje szkieletowe znane są ze źródeł archiwalnych pod określeniami: „w strychulce”, „... ściany w strychulce wylepienia potrzebują ...” (Górka 1790, J. Deresiewicz 1956a, s. 383), „w regle”, „... kuźnia w regłówkę postawiona i polepiona ...” (Rąbczyn 1753, tenże, 1956b s. 177), „... kuźnia ... z pruska lepiona z przyciesiami ...” (Małocina 1771, tamże, s. 391). Wszystkie te zapisy wyraźnie określają konstrukcję szkieletową z zastosowaniem strychulców do wypełniania miejsc między ryglami a słupami. Omawianą konstrukcję oznaczają najprawdopodobniej również wzmianki wspominające o samej lepiance: „kuźnia w lepionkę budowana” (Kęszyce 1758, W. Rusiński 1959, s. 187). Zapisy te podaliśmy ze znakiem zapytania, gdyż istnieje tu pewne prawdopodobieństwo oznaczania przez nie budownictwa glinianego bez zastosowania szkieletu ze słupów i rygli. O budownictwie szkieletowym mówią również nieliczne wzmianki z II poł. XVIII wieku. Czytamy w nich: „... kuźnia z pruska murowana ... przyciesi podwlec potrzeba ...” (Głuchowo 1782, J. Deresiewicz 1956a, s. 349).

Konstrukcja szkieletowa przetrwała w budynkach kuźni zachowanych do dzisiaj głównie w swej najbardziej technicznie zaawansowanej postaci jaką był: „mur pruski”. Kuźnie o szkielecie drewnianym wypełnionym cegłą były dość powszechne na terenie Wielkopolski jeszcze w II poł. XX w. Warsztaty kowalskie w „pruski mur” znamy m. in.: z Policka pow. Międzyrzecz (ryc. 6) a także z terenu woj. kaliskiego z Kraszewic pow. Kalisz (ryc. 1) i Drzewc pow. Słupca (ryc. 8). Ta ostatnia kuźnia, częściowo przebudowana, jak wynika z informacji St. Maślińskiego, została zbudowana w latach 50-tych XIX wieku. Strychulcowa odmiana konstrukcji szkieletowej zaginęła w I poł. XX w. niemal w zupełności w budownictwie kuźni. Zarejestrowano ją jako stosowaną pomocniczo przy zastąpieniu szczytu w nadzwyczaj interesującej, sięgającej na pewno XVIII wieku, kamiennej kuźni podcieniowej w Kosieczynie<sup>9</sup> pow. Międzyrzecz (ryc. 9a).

Kuźnie budowane „na węgiel” w tzw. wieńcowej konstrukcji ścian zajmują trzecie miejsce w materiałach inwentarzowych z XVIII wieku. Kuźnie budowane w tej kon-

<sup>8</sup> Domysł ten wysunął J. Burszta (1960, s. 74). Znajduje on uzasadnienie m. in. w inwentarzu Starego Miasta (Kobyłepole nr 500, WAPP, Z. P.), gdzie jedynie kuźnia, piła i gościniec wybudowane są w „strychulce”, a pozostałe budynki w konstrukcji węglowej i sumikowo-łątkowej. Ostateczne rozstrzygnięcie tego interesującego problemu będzie możliwe po sporządzeniu kartogramów dla XVIII-wiecznego budownictwa, operujących masowymi źródłami.

<sup>9</sup> Obiekt ten został przeniesiony do Zielonogórskiego Parku Etnograficznego w Ochli, gdzie w trakcie montażu podjęto decyzję by wspomniany szczyt również zamknąć ścianą strychulcową.



8. Kuźnia z zachowaną partią ściany w „mur pruski” (I. poł. XIX w.). Drzewce, pow. Słupca (stan z końca lat 50-tych XX w.), fot. Z. Jasiewicz

strukcji stanowią 24 % warsztatów kowalskich o znanym sposobie budowy ścian. Wyraźnie liczniejsze jest budownictwo „na węgiel” na południowo-wschodnich terenach Wielkopolski, w granicach woj. kaliskiego. W omawianej konstrukcji buduje się tam 34 % kuźni. Kuźnie o konstrukcji prawdopodobnie węglowej stanowią 11% budynków warsztatów kowalskich w Wielkopolsce północno-zachodniej. Konstrukcje wieńcowe zarejestrowane są w źródłach archiwalnych w postaci zapisów: „... kuźnia z drzewa tartego w węgiel budowana ...” (Rychnów 1761, W. Rusiński, 1959, s. 243), „... kuźnia w węgiel z bali rznionych stawiana ...” (Leziona 1776, tenże, 1981, s.165), „... kuźnia w bloszki na węgiel” (Klwony 1772, WAPP, Konin R. O. 19, f. 151). Ponadto inwentarze dostarczają mniej dokładnych informacji: „... kuźnia z bali rznionych ...” (Parczew 1770, W. Rusiński 1959, s. 538) i szczególnie licznych: „kuźnia w blochy”, które włączyliśmy również do budownictwa węglowego, ale już ze znakiem zapytania. Określenie „w blochy” bowiem oznacza jedynie to, że do budowy użyto poziomo układanych belek, które mogły być również zastosowane w budownictwie sumikowo-łatkowym. Jednak „blochy”, jako belki o pokaźniejszych w porównaniu z „dylami” rozmiarach, najczęściej zapewne używano w konstrukcjach bez użycia słupów.

Kuźnie na węgiel już w I poł. XX w. zanikły w Wielkopolsce niemalże zupełnie. Jedyną odszukaną w badaniach z lat 50. XX wieku kuźnię na węgiel (zrębową) odnotowano w Kamienniku pow. Czarnków (wklejka kolorowa — ryc. 10)<sup>10</sup>. Kuźnia ta nie

<sup>10</sup> Obiekt, pomimo postępującej degradacji biologicznej i technicznej materiału budowlanego, nadal pozostaje chroniony in situ. Ze względu na brak zgody właścicieli na jego przeniesienie do Muzeum Kultury Ludowej w Osieku n/Notecią, w muzeum tym zbudowano jego kopię.



9. Kuźnia podcieniowa (XVIII w.). Kosieczyn, pow. Międzyrzecz (stan z końca lat 50-tych XX w.):  
a) ściana szczytowa wypełniona „strychulcami”; b) ściany bryły budynku wzniesione z kamienia  
polnego, fot. Z. Jasiewicz



10. Osiemnastowieczna kuźnia z zachowanym fragmentem ściany konstrukcji węglowej. Kamiennik, pow. Czarnków (stan z 2001 r.), fot. A. Pelczyk





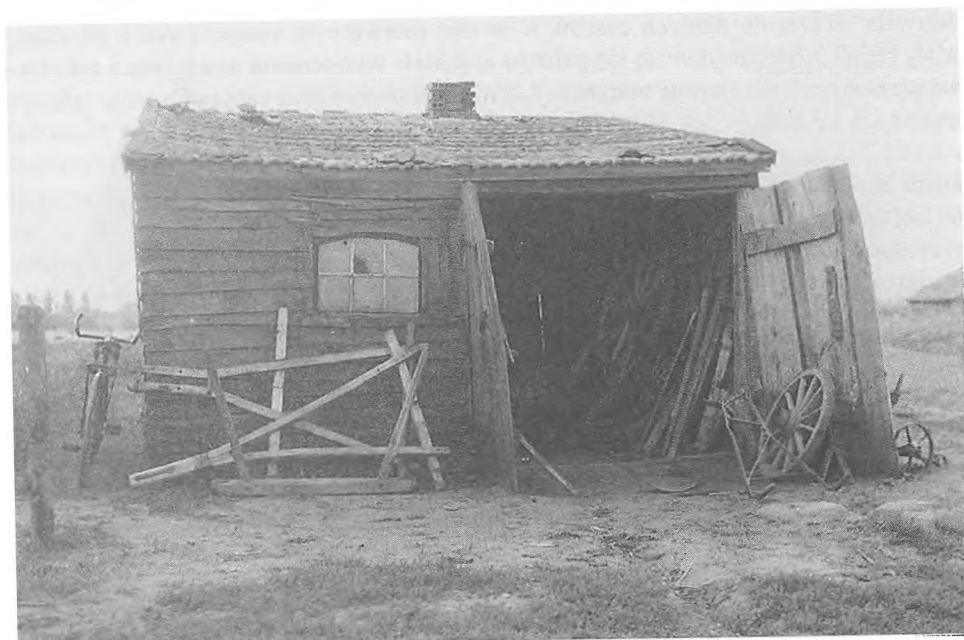
16. Kuźnia gromadzka wzniesiona z gliny mieszanej z wrzosem. Skrzetusz, pow. Obornik. Obiekt przeniesiony do Wielkopolskiego Parku Etnograficznego w Dziekanowicach (stan z 2002 r.),  
fot. A. Pelczyk

dotrwała zresztą do naszych czasów w swoim pierwotnym stanie. Połowa jej ścian, w tej części gdzie znajdowało się palenisko, została wymieniona na ceglane a urządzenia przeniesione do nowego budynku. Kuźnię w Kamienniku z całą pewnością zaliczyć można do budynków XVIII-wiecznych. W rzucie przyziemia stanowi ona prostokąt o wym. 7×5 m, z wejściem od strony wzdłużnej (szerszej). Zachowana drewniana część kuźni zbudowana jest z bierwion ociosanych jedynie z dwóch stron i zawęglowanych na obłap. Wystające poza węgiel końce blochów odcięte są nierówno, podobnie jak przy spotkanych na tym terenie starych, węglowanych stodołach. W połowie ściany wzdłużnej, blochy są wpazowane w łątkę, przylegającą z jednej strony do ceglanej części kuźni. Kuźnia pobudowana jest na podmurowaniu z kamieni połączonych gliną. Na innych terenach Wielkopolski, szczególnie na obszarach wschodnich, kuźnie drewniane można było spotkać jeszcze w II poł. XX w. Były to jednak już tylko prowizoryczne szopy, budowane z desek przybijanych pionowo w sposób tzw. „parkanowy” lub też z desek przytwierdzonych poziomo do słupów. Znajdujące się w takich budynkach kuźnie znamy z Blizanowa w pow. Kalisz oraz Królikowa i Kleczewa w pow. Konin (ryc. 11). W XVIII-wiecznych materiałach o tego rodzaju kuźniach mówi najprawdopodobniej zapis: „... *kuzienka klasztorna, ta na przyciesiach mocno nagnilych, słupach dobrych, w deski częścią rżnięte, częścią łupane ...*” (WAPP, L. d. k. w., mscr. 230, f. 196, 1778).

Czwartym ujętym w przedstawionej tabeli rodzajem kuźni z XVIII wieku są kuźnie zbudowane bez użycia w ścianach drzewa, przedstawione jako murowane. Stanowią one zupełnie znikomy procent kuźni znanych z XVIII wieku. Występowały wyłącznie na terenach północno-zachodnich. Należy tu wyjaśnić, że najprawdopodobniej, jak wskazują na to dwa zapisy z trzech znanych, były to kuźnie murowane nie z cegieł a z kamieni: „... *kuźnia z kamieni murowana ...*” (Głuponie 1778, J. Deresiewicz 1956a, s. 146), „... *kuźnia murowana ... z kamieni na glinę ...*” (WAPP, Kościan R. 204, f. 480, Pawłowice 1771). W zapisach archiwalnych nie posiadamy ani jednej informacji, która by pozwalała stwierdzić, że w XVIII wieku budowano kuźnie o ścianach wyłącznie z cegieł.

Murowane z kamieni kuźnie, podobne do wymienionych w źródłach archiwalnych i najprawdopodobniej pochodzące z XVIII czy początku XIX wieku, zachowały się w Kosieczynie (ryc. 9b) i Marunowie w pow. Czarnków (ryc. 12). Pierwsza z tych kuźni, jak już wspomnieliśmy przeniesiona do Ochli, uderza swym archaizmem. Zbudowana była z nieobrobionych kamieni spajanych gliną. Jedynie obramowania okien i niektóre narożniki wzmocnione były cegłą. Były to najprawdopodobniej poprawki późniejsze, które w trakcie montażu w muzeum zostały usunięte. Kuźnia w Marunowie jest zapewne młodsza od kosieczyńskiej. Użyte dla jej budowy kamienie, również łączone gliną, zostały z grubsza obrobione przez co ściany są bardziej gładkie. Obydwie kuźnie, tak w Kosieczynie jak i w Marunowie, zaopatrzone są w interesujące wystawki.

Kuźnie murowane, ale tym razem już z cegły, zaczęły się upowszechniać na wsi wielkopolskiej, wypierając inne typy kuźni, najprawdopodobniej od połowy XIX wieku (por. tab. VI). W I poł. XX w. kuźnie ceglane dominowały już na całym obszarze Wielkopolski, nawet na tych terenach, gdzie budownictwo mieszkalne czy gospodarcze posługiwało się jeszcze drewnem i gliną. Wielkość ich i kształty bywały najrozmaitsze. Częstokroć kuźnia znajdowała się w budynkach adaptowanych do celów rzemieślni-



11. Warsztat kowalski w prowizorycznej kuźni z desek. Kleczew, pow. Konin (stan z końca lat 50-tych XX w.), fot. Z. Jasiewicz



12. Osiemnastowieczna kuźnia. Marunowo, pow. Czarnków (stan z końca lat 50-tych XX w.), fot. Z. Jasiewicz



13. Nowoczesna kuźnia wiejska typu hala fabryczna. Augustynów, pow. Słupca (stan z końca lat 50-tych XX w.), fot. Z. Jasiewicz

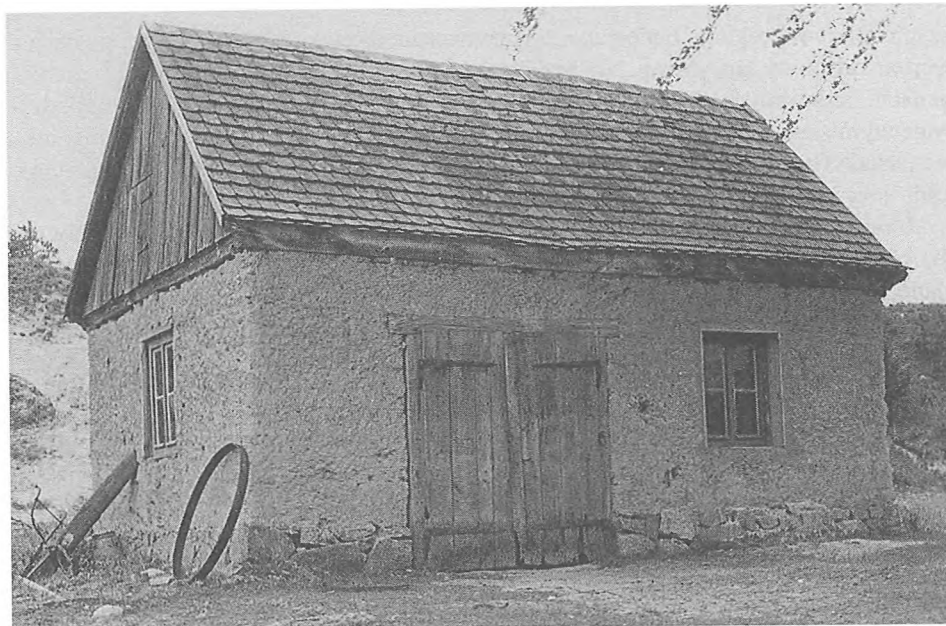
czych. Budynki ceglane budowane z przeznaczeniem na kuźnię najczęściej posiadały wejście od strony szczytowej. Nie brakowało na wsi również kuźni ceglanych o dużych oknach, budowanych na kształt małych hal fabrycznych (ryc. 13). W okresie międzywojennym zaczęto stosować do budowy kuźni nowe materiały budowlane, a mianowicie pustaki (ryc. 14). Ilość kuźni wzniesionych z pustaków wzrosła w okresie powojennym, szczególnie na wschodzie Wielkopolski.

Interesujące jest stwierdzenie braku wśród wielkopolskich kuźni z XVIII wieku budynków glinianych. Budynki gliniane, zbudowane bez użycia drewna w ścianach, określane są w źródłach jako stawiane „w glinę” lub „w glinę pod topór”. Wydaje się mało prawdopodobne, aby kuźnie całkowicie gliniane ukrywały się w zapisach „w lepiankę”, zakwalifikowanych przez nas do konstrukcji szkieletowej, lub by nie występowały w ogóle. Tym bardziej, że znanych jest nam kilka ich przykładów z badań współczesnych (ryc. 15 i wklejka kolorowa ryc. 16). Nadto znane są również nadzwyczaj rzadkie kuźnie, budowane z darniowej rudy żelaza, które jeszcze w poł. XX w. można było spotkać na terenach nad Baryczą, szczególnie bogatych w pokłady rudy.

Rozwiązania konstrukcyjne dachów i sprawa ich pokrycia jest, jak wiadomo, trudno czytelna w materiałach archeologicznych i dlatego nie wiemy, jak wyglądały dachy, którymi pokrywano wczesnośredniowieczne kuźnie. Jak wynika z materiałów archiwalnych, kuźnie w XVIII wieku zaopatrzone były w dachy dwuspadowe, o konstrukcji krokwiowej. Konstrukcja „na sochy”, stosowana wówczas jeszcze powszechnie w budynkach gospodarczych, w budownictwie przemysłowym, podobnie jak i mieszkalnym, nie miała już zastosowania. Dachy dwuspadowe poświadczane są dla XVIII



14. Dwudziestowieczna kuźnia wzniesiona z pustaków cementowych. Drożyn, pow. Sępca (stan z końca lat 50-tych XX w.), fot. J. Burszta



15. Kuźnia lepiąca z gliny. Mieszkowo, pow. Szubin (stan z końca lat 50-tych XX w.), fot. Z. Jasiewicz

wiecznych kuźni licznymi wzmiankami o szczytach, najczęściej osłanianych deskami: „... kuźnia ... szczyt w niej z tarcie gwoździami żelaznymi przybity ...” (Redczyce 1758, J. Deresiewicz 1956b, s. 224) lub też nawet słomą: „... kuźnia ... szczyt jeden z desek, drugi z słomy” (Małocin 1771, tamże, s. 391). Stosunkowo liczne zapisy inwentarzowe informują o materiałach, którymi pokrywano dachy (zob. tab. III). Największa liczba kuźni kryta była dranicami-deskami, uzyskanymi przez darcie przy pomocy klinów. Dranice zostały użyte przy 43% kuźni. Miały one większe zastosowanie w kuźniach w województwie poznańskim i gnieźnieńskim. Jak dowiadujemy się z wzmianek archiwalnych, dranice kładzione były na dachu rzędami: „... kuźnia ... dranicami pobita ...” (Lisiec Wielki 1791, WAPP, Konin R. O. 38, f. 189) lub „... kuźnia sześcią szorami dranicami pobita ...” (Czarków 1791, tamże, f. 197). Tarcicę w XVIII wieku uznano za materiał mniej przydatny do pokrywania dachów. Były to deski uzyskane przy pomocy tarcia piłą. Jedynie 6% znanych nam kuźni pokryto tarcicami, przy czym w woj. poznańskim i gnieźnieńskim liczba kuźni krytych przy ich zastosowaniu była nieznacząca. Nawet w tych kuźniach, przy których tarcice używano do zasłonięcia szczytów, dachy pokrywano dranicami: „... kuźnia dranicami, deskami dach, szczyt tarcicami zabity ...” (Jabłkowo 1789, WAPP, Konin R. O. 33, f. 224 v.).

Tabela III.

## Pokrycia dachów wielkopolskich kuźni wiejskich w XVIII wieku

Pokrycie dachu	Materiały inwentarzowe		Woj. kaliskie		Woj. poznańskie i gnieźnieńskie	
	liczba	%	liczba	%	Liczba	%
Dranice	65	43	43	39	22	52
Tarcice	9	6	8	7	1	2
Gonty	20	13	16	15	4	10
Szkudła	52	35	40	37	12	29
Słoma	5	3	2	2	3	7
Razem	151	100	100	109	42	100

Podstawa źródłowa: por. tab. I.

Drugie miejsce jako materiał używany do pokrywania kuźni zajmowały w Wielkopolsce w XVIII wieku szkudły. Szkudłami — deseczkami do pokrywania dachów zbliżonymi do gontów, pokrywano 35 % kuźni, przy czym większe zastosowanie znajdowały one w południowo-wschodniej Wielkopolsce. Gonty natomiast użyte zostały jedynie dla pokrycia 13 % znanych nam kuźni, przy czym częściej, jak wynika z obliczeń, kryto gontami w woj. kaliskim. O latach, do których przytwardzono pokrycie i umacniających dach kozłach dowiadujemy się z zapisów: „... kuźnia ... szkudłami pobita, miejscami w dachu dziura wielka, kozły,łaty pogniłe ...” (Przyima 1747, WAPP, Konin R. O. 11, f. 176 v.) albo „... kuźnia ... na niej kozłów par cztery ...” (Jabłkowo 1783, WAPP, Konin R. O. 31, f. 554).

Krycie drewnem dominowało zdecydowanie w budynkach kuźni. Jedynie przy pięciu z 151 znanych kuźni zastosowano słomę jako materiał do pokrywania dachów: „... kuźnia pod snopkami ...” (Kuczowola 1727, W. Rusiński 1955, s. 488), „... kuźnia pod słomą ...” (Dębica 1777, J. Deresiewicz 1956b, s. 37). Nawet w tych przypadkach,

kiedy kuźnia znajdowała się pod jednym dachem z mieszkaniem kowala, część nad kuźnią pokrywano drewnem a nad izbą słomą: „... kuźnia z pomieszkaniem ... dach nad kuźnią dranicami pobity, chałupa zaś snopkami poszyta” (Szlachein 1788, W. Rusiński, Inwentarze dóbr ziemskich pow. pyzdrowskiego ...). Obserwacja stwierdzająca minimalne zużycie słomy przy kryciu dachów kuźni jest tym bardziej interesująca, że poszywanie snopkami było niewątpliwie najpowszechniejszym wówczas, gdyż najtańszym sposobem krycia dachów. Nie używanie słomy dla pokrywania kuźni łączy się wyraźnie z obawą przed pożarem. Poza kuźniami pokrywano drewnem również inne budynki na wsi, najczęściej dwory, browary, młyny itp. Do wyjątków należy stosowanie innych jeszcze materiałów do krycia kuźni, jak, np.: dorny „... kuźnia (...) dornami pokryta ...” (Stara Wieś 1721, WAPP, Konin R. O. 5, f. 5). Można przypuszczać, że zapis ten dotyczy prowizorycznego pomieszczenia, być może ziemianki, w którym urządzono kuźnię. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że w inwentarzu tym czytamy o „zgorzałej” chałupie kowalskiej.

Dachówka jako pokrycie dachów kuźni wiejskich upowszechnia się w połowie XIX wieku. Kuźnia była zapewne jednym z pierwszych budynków wiejskich, które pokryto dachówką (WAPP, Z. p. Konarzewo 2008, Głuszyna 1887). Materiałem tym pokrywano nie tylko nowe budynki kuźni ale również wymieniano na nią pokrycie starych warsztatów kowalskich. Bezpieczeństwo pożarowe jakie dawało użycie dachówki spowodowało, że w XX wieku dachówkę, choć konkurowała z nią papa, znajdująca zastosowanie szczególnie przy dachach jednospadowych, spotkać można było już na większości wiejskich warsztatów kowalskich. Z innych, rzadziej spotykanych materiałów do krycia dachów, wymienić należy płyty eternitowe i blachę.

Charakterystycznym dla kuźni detalem architektonicznym była wystawka. Wystawkę, inaczej zwaną podcieniem, tworzyło się zazwyczaj wysuwając dach nad ścianę szczytową budynku, w której znajdowało się wejście. Ślady podcieni znajdujemy w wykopaliskach archeologicznych, prawdopodobnie już w kulturze łużyckiej (T. Wróblewski 1958, s. 118). Osłaniając wejście przed deszczem i śniegiem wystawki umożliwiały pracę przy otwartych drzwiach w ciemnych zazwyczaj wnętrzach. Były one szczególnie przydatne przy domach, w których znajdowały się warsztaty rzemieślnicze: kołodziejskie, tkackie i inne. Wyjątkowe znaczenie miała jednak wystawka dla kuźni. Służyła ona nie tylko jako osłona przy podkuwaniu koni w czasie deszczu czy wykonywaniu innych jeszcze czynności, ale niekiedy również do przechowywania przywiezionych do naprawy sprzętów, narzędzi i maszyn, które nie mieściły się we wnętrzu. Wykorzystane źródła potwierdzają dość szerokie stosowanie wystawek przy XVIII-wiecznych kuźniach wiejskich.

Tabela IV.

Wystawki przy kuźniach wiejskich w Wielkopolsce w XVIII wieku

Razem			Woj. kaliskie			Woj. poznańskie i gnieźnieńskie		
opisy kuźni	wystawki	%	opisy kuźni	wystawki	%	opisy kuźni	wystawki	%
103	20	19	59	15	25	44	5	11

Podstawa źródłowa: por. tab. I.

Wśród 103 kuźni, które zostały opisane w inwentarzach, a opisy te najczęściej są niezwykle lakoniczne, 20 kuźni, tzn. 19%, posiadało wystawki. Kuźnie z wystawkami, jak wynika z przedstawionej tabeli, częściej spotkać było można na terenie województwa kaliskiego, gdzie znajdowały się one przy 25% warsztatów kowalskich. Wystawki rzadziej spotykamy w woj. poznańskim i gnieźnieńskim, gdzie tylko co dziesiąta kuźnia zaopatrzona była w podcień. Wystawki najczęściej łączą się z konstrukcją „na węgieł”, która wyraźnie jest zaznaczona przy sześciu z dwudziestu wzmiankowanych kuźni z podcieniami. Stanowiły one zapewne, podobnie jak to obserwujemy przy współcześnie zachowanych zabytkowych kuźniach, przedłużenie dwuspadowego dachu nad ścianą szczytową, w której znajdowało się wejście. Potwierdzenie tego znajdujemy w zapisach, mówiących o posowie, którą kładziono pod wystawę: „... kuźnia ... nad wystawą posowa, w kuźni posowy nie masz ...” (Lipe 1761, W. Rusiński 1959, s. 226). W ten sposób tworzone poddasze, które bywało niekiedy wykorzystywane dla przechowania węgla: „... komórka na węgle nad wystawą i kuźnią” (Rychnów 1761, tamże, s. 243). Wysunięty dach tworzący wystawę podparty był słupami. Najczęściej były to 2 słupy: „... kuźnia ... z wystawą o 2 słupkach ...” (Lisiec Wielki 1791, WAPP, Konin R. O. 38, f. 189). Dowiadujemy się również o wystawach podpartych jednym słupem: „... kuźnia z wystawą o jednym słupie ...” (Droszew 1789, W. Rusiński 1983, s. 210). Był to albo podcień narożnikowy lub po prostu o brakującym słupie, co wydaje się najbardziej prawdopodobne.

Bliższych szczegółów o budowie wystawki dostarczają do dziś zachowane w terenie zabytkowe kuźnie z podcieniami. Interesujące wystawki występują zarówno przy wspomnianych już kuźniach z Kosieczyna, jak i z Marunowa. Pierwsza z nich, niewątpliwie starsza, posiada wystawkę wspartą na dwóch słupach a leżąca na nich belka, tzw. szczytówka, i zastrzały słupów są ozdobnie profilowane (ryc. 9a). Wystawka kuźni w Marunowie wsparta jest na czterech słupach (ryc. 12). Przy obydwóch kuźniach słupy podtrzymujące wystawy opierają się na wkopanych w ziemię kamieniach polnych. Wystawki wsparte na ceglanych słupach obserwujemy przy ceglanych lub kamiennych kuźniach ze Starego Dworu w pow. Międzyrzecz (ryc. 17), Trzemżala w pow. Mogilno czy Tuczępów w pow. Międzychód, zbudowanych zapewne w II poł. XIX w. Przy niektórych nowszych kuźniach wystawa wspiera się na szynach żelaznych. W terenie występują również wąskie wystawki bez słupów (ryc. 1), lub też wsparte na krótkich słupach opartych ukośnie o ścianę (ryc. 14). Wiele zachowanych na wsi budynków kuźni posiada wystawki stworzone z dostawionego do budynku daszku na słupach, konstrukcyjnie się z nim nie wiążącego (ryc. 18). Tego rodzaju wystawki obserwujemy szczególnie przy budynkach adoptowanych dla potrzeb warsztatu kowalskiego. Przystawianie wystawek do budynków, przy których ich pierwotnie nie było, świadczy o dużej ich użyteczności.

Zajrzyjmy z kolei do wnętrza kuźni. W tradycyjnych warsztatach kowalskich panuje zwykle półmrok, bo zakopcone okna, najczęściej nie duże, nie przepuszczają światła. W większości XVIII-wiecznych kuźni okien najprawdopodobniej w ogóle nie było: „... kuźnia, okna żadnego nie dano ...” (Czarków 1791, WAPP, Konin R. O. 38, f. 197). W nielicznych warsztatach kowalskich, zaopatrzonych w otwory okienne, były one pozbawione szyb i jedynie zasłaniane okiennicami: „... kuźnia ... okiennice w niej z tarcic ...” (Wyszyna 1760, WAPP, Konin R. O. 16, f. 450). Do wnętrza kuźni prowadziły drzwi, zbite najczęściej z tarcic, osadzone na zawiasach lub, jeszcze pod





17. Kuźnia murowana z wystawą wspartą na słupach ceglanych. Stary Dwór, pow. Międzyrzecz (stan z lat 50-tych XX w.), fot. Z. Jasiewicz



18. Kuźnia murowana z cegły z daszkiem przystawionym do budynku. Modrze, pow. Poznań (stan z lat 50-tych XX w.), fot. Z. Jasiewicz

koniec XVIII wieku, na biegunach. Zamykano je zazwyczaj na kłódki, zawieszane przy drzwiach za pomocą wrzeciądza i skobli. Niezmiernie rzadkie są informacje o drzwiach wyposażonych w zamek: „... kuźnia, w której drzwi na zamek się zamykają” (Klwoy 1772, WAPP, Konin, R. O. 19, f. 151). Najczęściej przy kuźni zawieszane były tylko jedne drzwi. W wyjątkowych wypadkach czytamy o dwóch wejściach: „... kuźnia ... przez którą przechodząc na wylot drzwi dwoje ...” (Czarków 1791, WAPP, Konin, R. O. 38, f. 197). Otwarte drzwi były, obok płonących na ognisku węgla, najważniejszym źródłem światła w kuźni. Pewne zaciemnienie było jednak w kuźniach korzystne. Jak wiadomo bowiem, najprostszym sposobem określania stopnia nagrzania żelaza jest rozróżnienie barw, które zmieniają się w miarę podnoszenia temperatury od jasno-żółtej poprzez różne barwy i odcienie aż do białej. Dla kowala wiejskiego, nie dysponującego specjalnymi urządzeniami do badania temperatur, a doskonale orientującego się na podstawie długoletniej praktyki, do jakiego odcienia należy nagrzać metal, sposób ten był niezwykle ważny. Rozróżnienie zaś drobnych odcieni jest utrudnione w jasno oświetlonym wnętrzu.

Rozmiary kuźni osiemnastowiecznych są trudne do określenia. Źródła archiwalne operują co najwyżej przymiotnikami: „wielka”, „niewielka”. Nie były to jednak pomieszczenia zbyt obszerne, szczególnie w kuźniach urządzonych w sieniach domostw. Ich wielkość wahała się w granicach zapewne od 6 m<sup>2</sup> do 40 m<sup>2</sup>. Z końca XIX wieku znamy wymiary kuźni w Głuszynie, która jest zapewne młodsza od zabytkowych kuźni w Kamienniku, Kosieczynie czy Marunowie. Długość kuźni w Głuszynie wynosiła 14,40 m, szerokość 5,90 m a wysokość 2,65 m (WAPP, Z. p. Konarzewo 2008, 1887). Interesującego materiału porównawczego dla określenia wielkości kuźni dostarczają badania archeologiczne. Rozmiary datowanej na I poł. XIII w. kuźni z grodziska Rajkowieckiego na Rusi wynosiły 3,4 × 3,1 m (B. A. Kołczin 1953, s. 56).

Powierzchnie kuźni spotykanych w II poł. XX w. na terenie Wielkopolski były oczywiście na ogół większe. Zastosowanie nowych konstrukcji budowlanych pozwoliło bowiem powiększyć znacznie rozmiary kuźni, z których wiele liczyło ponad 50 m<sup>2</sup> a niekiedy i 120 m<sup>2</sup>. Jednak były i kuźnie o powierzchni mniejszej niż kuźnia z grodziska Rajkowieckiego, bo wynoszącej około 8 m<sup>2</sup>. Wielkość powierzchni wiejskich warsztatów kowalskich z początku II poł. XX w. w czterech powiatach Wielkopolski przedstawia tabela V. Wybrane powiaty reprezentują tereny Wielkopolski północnej, centralnej, południowo-zachodniej oraz południowo-wschodniej. Z przedstawionej tabeli wynika, że największe warsztaty zgrupowały się w pow. Trzcianka, na północy Wielkopolski. Natomiast na terenach wschodnich, których reprezentantem jest pow. Turek, wielkość warsztatów była już znacznie mniejsza. W powiecie tym, jak widzimy, nie było ani jednego warsztatu kowalskiego o pow. większej niż 50 m<sup>2</sup>. Omawiając wnętrza kuźni zwróćmy z kolei uwagę na jej posadzkę i posowę zwaną inaczej powałą. O posadzkach w XVIII-wiecznych kuźniach mamy bardzo mało informacji. W wyjątkowych wypadkach dowiadujemy się, że: „... w tej kuźni ... nie było podłogi żadnej ...” (Lisiec Wielki 1791, WAPP, Konin, R. O. 38, f. 189) lub „kuźnia nowa, która jest nie dokończona ... posadzka nie wysypiana ...” (Dęba 1755, W. Rusiński 1959 s. 111.). Wzmianki te świadczą o specjalnym przygotowywaniu podłogi w kuźniach. Były to zapewne, jak wynika z obserwacji zachowanych zabytkowych kuźni, posadzki z ubitej ziemi lub gliny, być może wysypane dla wzmocnienia innymi jeszcze materiałami. Wszak już w XVIII w. jako śro-

dek wzmacniający klepiska w stodołach zaleca się żużel kowalski, który tym bardziej mógł znaleźć zastosowanie w kuźniach (por. K. Kluk 1954, s. 167). W kuźniach dwudziestowiecznych częściej spotykało się już posadzki ceglane a nawet betonowe.

Tabela V.

Powierzchnia użytkowa wiejskich warsztatów kowalskich w wybranych powiatach woj. poznańskiego w roku 1959.

Powiaty	liczba warsztatów	do 15 m <sup>2</sup>		15 – 30 m <sup>2</sup>		30 – 50 m <sup>2</sup>		powyżej 50 m <sup>2</sup>	
		liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Poznań	42	2	5	24	56	14	34	2	5
Rawicz	33	3	9	25	76	4	12	1	3
Trzcianka	8	–	–	3	37,5	3	37,5	2	25
Turek	57	6	10	43	76	8	14	–	–
Razem	140	11	8	95	67	29	21	5	4

Podstawa źródłowa: Sprawozdania roczne zakładów rzemieślniczych za rok 1959 uzyskane z Referatu Statystycznego Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

Większość XVIII-wiecznych kuźni zaopatrzonych było w posowę, oddzielającą pomieszczenie, w którym znajdował się warsztat, od dachu. Inwentarze dostarczają stosunkowo szczegółowych o niej danych: „... nad tą kuźnią posowa z tarcic rżniętych ...” (Gołuchów 1762, W. Rusiński 1959, s. 274), „... kuźnia ... posowa z deli bez polepy położona ...” (tenże, Podstolice 1776, Inwentarze dóbr ziemskich, pow. pyzdrowskiego.), „... kuźnia ... balka jedna, z dylów posowa na fugi lepiona ...” (Jabłkowo 1783, WAPP, Konin R. O. 33, f. 224 v.), „... kuźnia ... na tej posowa z takichże zrzyneków od szachulca, z polepą dobrą położona ...” (Czarków 1791, WAPP, Konin R. O. 38, f. 197). Zdarzały się również kuźnie bez posowy: „... kuźnica ... posowy nad nie masz ...” (Rajsko 1678, W. Rusiński 1955, s. 187) lub „... nad wystawą posowa, w kuźni posowy nie masz ...” (Lipe 1761, tenże, 1959, s. 226.). Kuźnie bez posowy były, być może, warsztatami wygodniejszymi, gdyż pomieszczenia z niskim sufitem były zwykle zadymione. W starej kuźni w Kamienniku problem posowy rozwiązano w ten sposób, że położono ją jedynie nad częścią kuźni bez paleniska, natomiast w tej połowie kuźni, gdzie znajduje się ognisko, przybito deski do krokwi, stwarzając w ten sposób sklepienie odpowiadające kształtem dachowi. W kuźniach z posową, tak w XVIII wieku jak i później, wykorzystywano stryszek nad posową. Doprowadzając zaś doń schody lub tylko drabinę przechowywano tam stare sprzęty itp. W opisie kuźni z Czarkowa z roku 1791 czytamy: „W tej kuźni jest wyjście na górę przy ścianie bez zamknięcia i wschodów, tylko po drabie zostające” (WAPP, Konin R. O. 38, f. 197).

Wspomnieliśmy już o wpływie regulacji prawnych na usytuowanie kuźni. Przepisy prawne z XIX i XX wieku szczegółowo określały także właściwości budynku i jego wnętrza. Warunki wymagane przy otwarciu warsztatu kowalskiego zawiera np. rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 16. III. 1928 o bezpieczeństwie i higienie pracy (Dz. U. Nr 35, 1928, poz. 325). Od rzemieślników uruchamiających nowe kuźnie żądano, aby kuźnia znajdowała się w budynku ogniotrwałym, pomieszczenie było przestronne, dobrze przewietrzalne i oświetlone, wąskość warsztatu wynosiła nie mniej niż 3,5 m a powierzchnia świetlna okna co najmniej 1/10 powierzchni podłogi. Inne warunki, które należało spełnić

by uruchomić kuźnię, polegały na obowiązku pokrycia dachu materiałami ogniotrwałymi i wznoszeniu komina przynajmniej o 1 m ponad szczyt sąsiednich budynków. Kuźnia nie mogła mieć połączenia z pomieszczeniami mieszkalnymi, których nie wolno było również umieszczać nad warsztatem (Z. Jasiewicz, Z. Kośmicki 1964, s. 75). Nie wszystkie i nie zawsze wymogi przewidziane prawem były wprowadzane w życie. Dla badaczy rzeczywistości społeczno-kulturowej szerszej niż prawo interesujące jest to w jakich warunkach i w jakim zakresie przepisy prawne zmieniają przedmiot na który oddziałują.

Obecnie w Wielkopolsce nie spotyka się już kuźni w znaczeniu tradycyjnym, gdyż obiekty te zazwyczaj pełnią już takie funkcje, których nie możemy identyfikować z tradycyjnym kowalstwem. Mimo to, te współcześnie zachowane budynki kuźni pozwalają nam na wyciągnięcie kilku ogólniejszych wniosków (por. tab. VI). Po pierwsze, zachowane obiekty dowodzą, że od połowy XIX wieku przy wznoszeniu ścian zaczęły dominować konstrukcje murowane, szczególnie z cegły, które w zdecydowanej przewadze wznoszono w zespołach folwarcznych. Po drugie, choć od tego czasu dominowały budynki wolno stojące, to nie unikano łączenia warsztatu kowalskiego z innymi warsztatami, np. popularną stelmacharnią (warsztatem kołodzieja). Po trzecie, fakt zachowania się po drugiej wojnie światowej większej liczby kuźni w zespołach folwarcznych niżli we wsiach chłopskich wynika nie tylko z ilości wzniesionych kuźni na majątkach ale i z tego, że w upaństwowionych folwarkach obiekty te, zaadaptowane na warsztaty mechaniczne, dużej mogły zachować swoją przydatność. Inaczej sytuacja wyglądała zaś z kuźniami wiejskimi, których przydatność z każdym rokiem malała na skutek upowszechniania się fabrycznej produkcji maszyn rolniczych i mechanicznych środków transportu. Po czwarte, jakość użytego materiału zadecydowała, że do naszych czasów w terenie przetrwały jedynie te budynki, które zostały wzniesione w XIX wieku i później w technikach murowanych. Budynki starsze wzniesione z kamienia bądź gliny można dziś spotkać już tylko w muzeach skansenowskich.

Tabela VI.

Wykaz zabytkowych kuźni zachowanych w województwie poznańskim do XX w.

Czas powstania	Lokalizacja			Konstrukcja ścian				Charakter budynku		
	wieś	folwark	Razem	murowana	szachulcowa.	mur pruski	Razem	wolno stojący	współistniejący	Razem
XVIII	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
1. ćw. XIX	-	1	1	1	-	-	1	1	-	1
2. ćw. XIX	-	10	10	10	-	-	10	8	2	10
3. ćw. XIX	-	5	5	5	-	-	5	4	1	5
4. ćw. XIX	7	73	80	78	1	1	80	69	11	80
przełom XIX/XX	1	11	12	12	-	-	12	8	4	12
1. poł. XX	9	42	51	50	-	1	51	41	10	51
<b>Razem</b>	<b>17</b>	<b>142</b>	<b>159</b>	<b>156</b>	<b>1</b>	<b>2</b>	<b>159</b>	<b>131</b>	<b>28</b>	<b>159</b>

Podstawa źródłowa: Zabytki architektury i budownictwa w Polsce. Województwo poznańskie, t. 32, cz. 2, Warszawa 1998.

Przedstawiony przez nas materiał dowodzi, że kowalstwo jako rzemiosło odgrywało ważną rolę w tradycyjnej wsi wielkopolskiej. O jego znaczeniu świadczy liczba kuźni, nie tylko kiedyś tu istniejących, ale i współcześnie zachowanych. Sytuacja ta nie mogła być obojętna dla krajobrazu architektonicznego Wielkopolski. Sądzymy, że wykorzystane przez nas materiały pozwoliły nam na odtworzenie obrazu tradycyjnej kuźni oraz jej roli w otaczającym ją krajobrazie. Najogólniej możemy przyjąć, że tradycyjna kuźnia była zazwyczaj budynkiem wolno stojącym, którego lokalizacja uzależniona była od charakteru zabudowy, układu przestrzennego i położenia wsi względem mniej czy bardziej uczęszczanych traktów. Wśród konstrukcji i materiałów budowlanych dominowały te, które naówczas były popularne, jednakże pod jednym warunkiem, że nie stwarzały zagrożeń pożarowego. Z biegiem czasu doceniona trwałość cegły i dachówki oraz ich walory przeciwpożarowe spowodowały, że materiały te już w czwartej ćwierci XIX wieku stały się podstawowymi materiałami budowlanymi wykorzystywanymi przy budowie kuźni. Tym samym kuźnia była jednym z pierwszych obiektów wiejskich, które uczestniczyły w postępie cywilizacyjnym wsi i jednym z pierwszych, które coraz wyraźniej zaczęły wyróżniać się spośród tradycyjnej (drewnianej lub drewniano-glinianej) zabudowy wsi.

#### BIBLIOGRAFIA

##### Źródła drukowane i w maszynopisie

Deresiewicz J.

1956a Materiały do dziejów chłopca wielkopolskiego w drugiej połowie XVIII wieku, t. I., Województwo poznańskie, Wrocław.

1956b Materiały do dziejów chłopca ..., t. II, Województwo gnieźnieńskie, Wrocław.

1957 Materiały do dziejów chłopca ..., t. III, Województwo kaliskie, Wrocław.

Kluk K.

1954 O rolnictwie, zbożach, łąkach, chmielnikach, winnicach i roślinach gospodarczych, Wrocław.

Rusiński W.

1956 – 1959 Inwentarze dóbr szlacheckich powiatu kaliskiego, t. I – II, Wrocław.

Inwentarze dóbr ziemskich powiatu pyzdrowskiego z lat 1776 – 1792 (maszynopis).

Lustracje powiatu ostrzeszowskiego z roku 1789 (maszynopis).

1981 Inwentarze dóbr szlacheckich dawnego powiatu kaliskiego z lat 1776 – 1792, cz. 1, Inwentarze z lat 1776 – 1779, „Rocznik Kaliski”, t. 14, s. 99 – 264.

1983 Inwentarze dóbr szlacheckich dawnego powiatu kaliskiego z lat 1776 – 1792, cz. 3, Inwentarze z lat 1785 – 1792, „Rocznik Kaliski”, t. 16, s. 25 – 241.

Zabytki architektury ...

1998 Zabytki architektury i budownictwa w Polsce, województwo poznańskie, t. 32, cz. 2, Warszawa.

##### Źródła rękopiśmienne:\*

WAPP, Calculi civitatis Posnaniensis nr 872/księga rachunkowa folwarku Dębiec z lat 1721 – 1730.

WAPP, mscr. 230, Lustracja dóbr klasztoru wągrowieckiego z r. 1789.

\* Wykorzystane rękopisy pochodzą z Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Poznaniu (skrót: WAPP).

WAPP, księgi grodzkie powiatu konińskiego z XVIII wieku:

Relacje i Oblaty:

1. (1708 – 1713)	14. (1756 – 1757)	27. (1781)
2. (1713 – 1716)	15. (1757 – 1760)	28. (1781)
3. (1717 – 1718)	16. (1760 – 1762)	29. (1782)
4. (1719 – 1721)	17. (1763 – 1766)	30. (1782)
5. (1722 – 1727)	18. (1767 – 1768)	31. (1783)
6. (1725 – 1727)	19. (1769 – 1773)	32. (1784)
7. (1728 – 1731)	20. (1774)	33. (1785 – 1786)
8. (1731 – 1736)	21. (1775)	34. (1787)
9. (1736 – 1740)	22. (1776)	35. (1788)
10. (1741 – 1745)	23. (1776 – 1777)	36. (1789)
11. (1746 – 1748)	24. (1778 – 1779)	37. (1790)
12. (1751 – 1753)	25. (1779 – 1780)	38. (1791)
13. (1754 – 1755)	26. (1780)	39. (1791 – 1793)

Relacje Manualne:

1. (1701)	12. (1732 – 1736)	23. (1767 – 1774)
2. (1702 – 1704)	13. (1737 – 1738)	24. (1775 – 1776)
3. (1704 – 1710)	14. (1740 – 1742)	25. (1779)
4. (1710 – 1713)	15. (1743 – 1745)	26. (1780 – 1782)
5. (1714 – 1716)	16. (1746 – 1749)	27. (1783 – 1784)
6. (1717)	17. (1749 – 1751)	28. (1785)
7. (1718 – 1720)	18. (1752 – 1754)	29. (1787 – 1788)
8. (1721 – 1723)	19. (1755 – 1757)	30. (1789 – 1790)
9. (1724 – 1726)	20. (1758 – 1761)	31. (1791 – 1792)
10. (1727 – 1728)	21. (1762)	
11. (1728 – 1732)	22. (1765)	

WAPP, Materiały dotyczące kowalstwa zebrane wg rozdz. XXIII katalogu wiejskiego z ksiąg grodzkich innych powiatów wielkopolskich.

WAPP, Recesy landratur: Grodzisk, Nowy Tomyśl, Pleszew, Rawicz, Śmigiel, Szamotuły, Września.

WAPP, Zespoły podworskie: Biała, Borzęciczki, Czacz, Czerniejewo, Goraj, Kobylepole, Konarzewo, Lwówek, Lubostronie, Oporowo i Winnagóra.

Opracowania

Atlas języka ...

1994 Atlas języka i kultury ludowej Wielkopolski, pod redakcją Z. Sobierajskiego i J. Burszty, t. VIII, cz. 2, Wrocław.

Burszta J.

1960 Osadnictwo i kształty wsi, (w: ) Kultura ludowa Wielkopolski, pod redakcją J. Burszty, t. II, Poznań, s. 31 – 105.

Cieślowa I.

1958 Taberna wczesnośredniowieczna na ziemiach Polski, StWcz. t. IV, Wrocław-Warszawa.

Frankowska M.

1959 Z zagadnień rozwoju budownictwa ludowego w Wielkopolsce. Problemy i metody badań, (w: ) Z badań nad budownictwem ludowym w Wielkopolsce 1954 – 1957, pod redakcją M. Frankowskiej, Warszawa, s. 17 – 21.

Hensel W.

1987 Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna, Zarys kultury materialnej, Warszawa.

Jasiewicz Z.

1963 Studia historyczno-etnograficzne nad kowalstwem wiejskim w Wielkopolsce, Poznań, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Seria Etnografia, nr 2.

Jasiewicz Z., Kośmicki Z.

1964 Technika i organizacja pracy, (w: ) Położenie ekonomiczne rzemiosła wielkopolskiego w latach 1918 – 1939, pod. red. Cz. Łuczaka, Poznań, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Rozprawy i Monografie, nr 8, s. 69 – 97.

Kołczin B. A.

1953 Czernaja metalurgia i metaloobrobka w driewniej Rusi, Moskwa.

Pigoń S.

1947 Z Komborni w świat, Kraków.

Puszet L.

1903 Studia nad polskim budownictwem drewnianym. Chata, Kraków.

Samsonowicz H.

1954 Rzemiosło wiejskie w Polsce XIV – XVI wieku, Warszawa.

Szafrański W.

1950 Wyniki prac wykopaliskowych na stanowisku 6-tym w Biskupinie, SpPMA t. III, s. 123 – 144.

Wróblewski T.

1958 Chłopskie budownictwo podcieniowe w Wielkopolsce, Poznań, ZN UAM. Archeologia i Etnografia, z. 1.

## DIE SCHMIEDE ALS EIN ARCHITEKTONISCHES OBJEKT IN DER LANDSCHAFT DES GROßPOLNISCHEN DORFES VOM 18. – 20. JH.

### Z u s a m m e n f a s s u n g

Unter verschiedenen Objekten der traditionellen Bebauung des großpolnischen Dorfes nahm einen besonderen Platz hinsichtlich Lage, Form und Funktion die Schmiede, also ein Gebäude, in dem sich die Werkstatt des Schmieds befand, ein. In der letzten Zeit wurden, leider, die meisten von diesen Gebäuden devastiert oder zu mechanischen Werkstätten, Garagen oder sogar Wohnungen umgestaltet. Dieser eigentlich unabwendbare Zustand bewirkte, daß die Bedeutung der hier und dort getroffenen Schmieden immer weniger deutlich ist. Die Verfasser haben also beschlossen, nicht nur das Bild der traditionellen Schmiede und deren Rolle in der sie umgehenden Landschaft zu rekonstruieren, sondern auch die Änderungen, den sie vom 18. bis 20. Jh. unterlagen, darzustellen.

Die in der Erarbeitung ausgenutzten Materialien sind vor allem Archivmaterialien, die zum Teil aus den Quellenveröffentlichungen und Maschinenschriften stammen sowie Materialien aus eigenen Geländeuntersuchungen, die mit Informationen aus den Erarbeitungen bereichert wurden.

In der Konklusion nahmen die Verfasser an, daß die traditionelle Schmiede gewöhnlich ein freistehendes Gebäude war, dessen Lage vom Bebauungscharakter, Raumplan und Lage des Dorfes gegenüber weniger oder mehr begangenen Wege abhängig war. Unter den Konstruktionen und Werkstoffen dominierten diese, die damals populär waren, jedoch vorausgesetzt, daß sie keine Feuergefährdung schafften. Die richtig eingeschätzte Dauerfestigkeit der Ziegel und der Dachziegel sowie deren Brandschutzigenschaften haben mit der Zeit bewirkt, daß diese Baustoffe schon im letzten Viertel des 19. Jh. zu Grundbaustoffe beim Bau der Schmieden wurden. Dadurch war die Schmiede, nach Meinung der Verfasser, ein der ersten Dorfobjekte, die am Zivilisationsfortschritt des Dorfes teilgenommen haben und ein der ersten, das sich immer deutlicher in der traditionellen Dorfbebauung (Holz- oder Holz-Lehmbebauung) auszeichnete.

## ABBILDUNGEN

Abb. 1. Freistehende, auf der unbebauten Seite des Wegs errichtete (Anfang des 20. Jh.) Schmiede. Kraśewice, Kreis Ostrzeszów (Zustand aus Ende der 50. Jahre des 20. Jh.)

Abb. 2. Schmiede in der Mitte eines Dorfplatzes. Kaława, Kreis Międzyrzecz (Zustand aus Ende der 50. Jahre des 20. Jh.)

Abb. 3. Aus Ziegeln gemauerte Schmiede mit einem Erker auf zwei Säulen. Sokołowo, Kreis Czarnków (Zustand aus Ende der 50. Jahre des 20. Jh.)

Abb. 4. Plan eines Platzdorfes mit der Schmiede in der Mitte. Kowanowo, Kreis Oborniki, nach Plan aus 1825 (nach J. Burszta, 1960, S. 75)

Abb. 5. Lage der Schmiede (2) gegen die Schenke (3) und Schmiedshof (4). Polska Wieś, Kreis Gniezno, nach Plan aus 1819 (nach J. Burszta, 1960, S. 59)

Abb. 6. Schmiede unter dem gemeinsamen Dach mit der Wohnung des Schmieds. Policko, Kreis Międzyrzecz (Zustand aus Ende der 50. Jahre des 20. Jh.)

Abb. 7. An ein Wohnhaus angebaute Schmiede. Krzykosy, Kreis Środa Wlkp. (Zustand aus Ende der 50. Jahre des 20. Jh.)

Abb. 8. Schmiede mit erhaltenem Wandteil in Form eines Fachwerks (1. Hälfte des 19. Jh.). Drzewce, Kreis Słupca (Zustand aus Ende der 50. Jahre des 20. Jh.)

Abb. 9. Laubenschmiede (18. Jh.). Kosieczyn, Kreis Międzyrzecz (Zustand aus Ende der 50. Jahre des 20. Jh.): a — mit „Streichbrettern“ ausgefüllte Giebelwand; b — Baukörperwände aus Feldsteinen

Abb. 10. Schmiede aus dem 18. Jh. mit erhaltenem Fragment einer Wand in Blockkonstruktion. Kamiennik, Kreis Czarnków (Zustand aus 2001)

Abb. 11. Schmiedewerkstatt in provisorischer Schmiede aus Brettern. Kleczew, Kreis Konin (Zustand aus Ende der 50. Jahre des 20. Jh.)

Abb. 12. Schmiede aus dem 18. Jh. Marunowo, Kreis Czarnków (Zustand aus Ende der 50. Jahre des 20. Jh.)

Abb. 13. Moderne Dorfschmiede vom Typ Fabrikhalle. Augustynów, Kreis Słupca (Zustand aus Ende der 50. Jahre des 20. Jh.)

Abb. 14. Schmiede aus dem 20. Jh. aus Zementhohlsteinen. Drożyn, Kreis Słupca (Zustand aus Ende der 50. Jahre des 20. Jh.)

Abb. 15. Schmiede aus Lehm. Mieszkowo, Kreis Szubin (Zustand aus Ende der 50. Jahre des 20. Jh.)

Abb. 16. Gemeindeschmiede aus Lehm vermischt mit Heide. Skrzetusz, Kreis Oborniki. Das in Großpolnischen Ethnographischen Park in Dziekanowice übertragene Objekt (Zustand aus 2002)

Abb. 17. Gemauerte Schmiede mit einem Erker auf Ziegelsäulen. Stary Dwór, Kreis Międzyrzecz (Zustand aus Ende der 50. Jahre des 20. Jh.)

Abb. 18. Gemauerte Schmiede aus Ziegel mit einem an das Gebäude angelegten kleinen Dach. Modrze, Kreis Poznań (Zustand aus Ende der 50. Jahre des 20. Jh.)